

Pikieta przed Kancelarią Premiera

9 września 2009 r. odbyła się pikieta pod kancelarią Premiera. Rodzice dzieci niepełnosprawnych przyjechali z całej Polski. Zabrali ze sobą dzieci lub puste wózki inwalidzkie, na których umieścili imiona i zdjęcia swoich dzieci. Nieśli transparenty z napisami:

„Chcemy godnie żyć!”, „Jestem niepełnosprawny, dlatego zepchnięty na margines!”, „Samą miłością dzieci nie nakarmimy!”.

Rodzice przekazali urzędnikom kancelarii Premiera Tuska kosz z laurkami przygotowanymi przez dzieci i symboliczny kosz jednogroszówek na załatwienie dziury w budżecie. Życzyli mu, by był premierem wszystkich Polaków, a nie tylko osób zdrowych. Po rozmowie z Premierem i po pikiecie powstał projekt zmiany ustawy przygotowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, dotyczący zniesienia progów dochodowych, uprawniających do pobierania świadczeń pielęgnacyjnych. Rodzice dzieci niepełnosprawnych postulowali m.in. o rozbudowę dziennych ośrodków pobytu, w których mogliby zostawiać dzieci, a wtedy sami udawaliby się do pracy. Przekazano również Premierowi petycję w sprawie systemu świadczeń wypłacanych przez państwo osobom zajmującym się dziećmi chorymi i z niepełnosprawnością oraz projekt nowej ustawy o świadczeniach rodzinnych. To uwłaczające, by osoba zajmująca się dzieckiem niepełnosprawnym na pełen „etat” uzyskiwała zasiłek w kwocie około 500 pln. W europejskich państwach zasiłek taki stanowi ekwiwalent najniższej pensji, co w naszym przypadku powinno wynosić co najmniej 1000 pln netto. W spotkaniu uczestniczyli m.in. minister pracy i polityki społecznej Jolanta Fedak, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych Jarosław Duda i minister Michał Boni.

Zainteresowanych dalszym rozwojem wydarzeń odsyłamy na portal internetowy organizatorów pikiety, którymi są członkowie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzin Osób Niepełnosprawnych „Razem Możemy Więcej”:

www.razem-mozemy-wiecej.org

